



14 lipca 2011 roku w miasteczku Bielica na Grodzieńszczyźnie odbyła się wielka uroczystość – poświęcenie kościoła św. Jerzego. W sobotę wyjechaliśmy z Mińska. Wjeżdżając do przepięknej miejscowości, byliśmy bardzo wzruszeni tym, jak mieszkańcy przygotowują się do uroczystości. Ludzie byli podobni do mrówiska, gdzie każda mrówka dokładała wszelkich starań, aby upiększyć swoje miasteczko. My również pomagaliśmy mieszkańcom.

Po przyjeździe wzięliśmy udział we Mszy Świętej w kaplicy w pobliżu cmentarza, a po jej zakończeniu odwiedziliśmy groby żołnierzy.

Miasteczko Bielica położone jest nad Niemnem, gdzie nad brzegiem rzeki rozstawiliśmy nasze namioty. Widoki, którymi zachwycaliśmy się, były przepiękne: rzeka, kwiaty, drzewa, pola, łąki... † Wieczorem tego dnia zorganizowaliśmy ognisko z kiełbaskami; śpiewaliśmy piosenki, tańczyliśmy, graliśmy na gitarze. Byliśmy bardzo wzruszeni taką wspaniałą atmosferą. Wśród nas byli ludzie w różnym wieku, najmłodszy uczestnik miał 1,5 latka, a najstarszy - ponad 70. Uczestniczki chóru uczyły nas tańczyć przepięknego poloneza. Tańczyli i śpiewali wszyscy: dzieci, młodzież, ludzie starsi. Przyjechali do nas także mieszkańcy Bielicy. Wszyscy byliśmy zachwyceni.

Ogromne słowa wdzięczności należy skierować rodzinie państwa Jabłońskich z chóru "Polonez", którzy poczęstowali nas przepyszną zupą rybną.

Nasz czas upływał nie tylko na zabawie, uczestniczyliśmy także w porannej i wieczornej modlitwie.

W niedzielę dołączyła do nas druga część gości z Mińska. Spotkaliśmy ich z radością, przywitali hymnem, poczęstowali kiełbaskami i ziemniakami. Potem wszyscy razem pojechaliśmy do kościoła na uroczyste poświęcenie świątyni i Mszę Świętą, której przewodniczył ks. bp Aleksander Kaszkiewicz. Z wielkim przeżyciem doświadczyliśmy tych szczególnych chwil spotkania z Bogiem w nowej i przepięknej świątyni.

Byliśmy zdumieni ilością przybyłych na uroczystość osób. Na Mszę św. przyszli prawie wszyscy mieszkańcy Bielicy i okolic, obecni byli także goście z Rosji, Polski i całej Białorusi. Mszę św. upiększył swoim śpiewem chór "Polonez". Po uroczystości wysłuchaliśmy koncertu w wykonaniu tego chóru.

Podróż powrotna trwała bardzo krótko, ponieważ mimo zmęczenia byliśmy bardzo szczęśliwi i zadowoleni z pobytu w Bielicy.

Serdecznie dziękujemy organizatorom naszego wyjazdu i pobytu w Bielicy: mieszkańcom wsi oraz pani Helenie Marczukiewicz. Hisroria parafii w Bielicy

Jest jedną z najstarszych rzymskokatolickich parafii dekanatu. Tu, w wielkoksiażęcej posiadłości, w 1486 r. król Kazimierz Jagiellończyk założył parafialny kościół pw. św. Jerzego Męczennika. Nowy budynek kościoła pobudowano w 1505 r. W 1553 r. Mikołaj Radziwiłł Rudy, hetman Wielkiego Księstwa Litewskiego i ówczesny właściciel Bielicy, przystosował świątynię pod zbiór kalwiński i tu często odbywały się kalwińskie synody. W połowie XVII w. parafia się odrodziła. Od tego momentu i do 1832 r. przy kościele działała ufundowana przez Sapiehów rezydencja dominikanów od klasztoru w Jelni, a także szkoła parafialna. W 1787 r. w bielickiej rezydencji z funduszy generała wojsk polskich Ignacego Morawskiego został wzniesiony nowy kościół drewniany, poświęcony przez dominikanina ks. Franciszka Kantowskiego z pozwolenia biskupa wileńskiego Ignacego Jakuba Mosalskiego w tymże roku. Była to ogromna dwuwieżowa świątynia trzynawowa z transeptem w barokowym stylu. Wnętrze upiększało 5 ołtarzy: główny z obrazem Pana Jezusa, boczne – Matki Bożej Różańcowej, św. Wincentego z Ferrary, św. Tekli, św. Antoniego.

W 1832 r. z powodu zamknięcia dominikańskiego klasztoru w Jelni zlikwidowano także rezydencję zakonu w Bielicy. W 1837 r. kościół przekazano prawosławnym i 20 lutego 1840 r. świątynia została poświęcona jako prawosławna cerkiew Świętego Ducha. Przy przebudowie nad wieżami i centrum świątyni pojawiły się kopuły w kształcie cebuli.

W 1919 r. świątynię ponownie zwrócono katolikom, a w 1922 r. odbudowano na nowo już jako kościół parafialny. Wówczas parafa bielicka liczyła ponad 2000 wiernych, do parafii należały kościół filialny w Krywiczach i kaplica na parafialnym cmentarzu w Bielicy. Drewniana kaplica, poświęcona pw. Matki Bożej Różańcowej, została pobudowana przez dominikanów około 1824 r. i pełniła funkcję katolickiej świątyni wówczas, gdy kościół został zabrany pod cerkiew.

W latach 90. kaplicę przedłużono w kierunku ołtarza, zwiększając jej długość prawie dwukrotnie. W niszy wejściowego frontonu od samego początku istnienia kaplicy ustawiono rzeźbioną figurę św. Jana Nepomucena. We wnętrzu kościoła, pokrytym płaskim podszywanym sufitem, znajdowały się ołtarz główny z tytułowym obrazem Matki Bożej Różańcowej oraz 2 kompozycje ołtarzowe: po stronie lewej – Najświętszej Maryi Panny (obraz w srebrnych szatach przewieziony ze zniszczonej filii w Krywiczach) i figura Matki Bożej, po stronie prawej – Matki Bożej Ostrobramskiej i figura Pana Jezusa. W kaplicy przechowują się także duże obrazy: św. Jerzego z ołtarza głównego kościoła w Bielicy oraz Świętej Rodziny z kościoła w Jelni.

Podczas II wojny światowej hitlerowcy rozstrzelali ks. proboszcza Stefana Dobrowolskiego. Po wojnie starożytny kościół w Bielicy zamknięto i wykorzystywano jako halę sportową miejscowej szkoły; potem stał zaniedbany i z czasem go zniszczono. Jednak drewniana kaplica na cmentarzu nie tylko się zachowała, lecz nawet została wciągnięta na listę zabytków architektury. Po lewej stronie świątyni ustanowiono metalową dzwonnice o konstrukcji szkieletowej. 22 sierpnia 1992 r., po rekonstrukcji, biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz poświęcił kaplicę.